

W odpowiedzi na prowokacyjny napad policji Mocha

Strajk w Paryżu

Wszelki ruch wstrzymany na przeciąg 24 godzin

Paryż. W sobotę w Paryżu i w okręgu paryskim został zatrzymany całkowicie wszelki ruch. Stały autobusy, tramwaje i pociągi podmiejskie; biura pocztowe są zamknięte. Nie ukazały się żadne dzienniki w związku ze strajkiem drukarzy. Postępowi dziennikarze także odmówili pracy. Zakłady oczyszczania miasta nie są czynne.

Pracownicy zakładów samochodowych „Renault” i „Citroen”, które normalnie w sobotę nie pracują, mają przystąpić do strajku 24-godzinnego w poniedziałek. Liczne rzesze ludności solidaryzują się ze strajkiem. Zawodowcy i nie przystąpili do pracy.

Paryż. (API) Jak wiadomo, 24-godzinny strajk generalny został proklamowany jako odpowiedź na prowokacyjne posunięcia policji Mocha, która zaatakowała 11 bm. pochód na Polach Elizejskich. Manifestanci, zmierzający w rocznicę zawieszenia broni po pierwszej wojnie światowej, do grobu Nieznanej Żołnierza, zostali napadnięci przez uzbrojone oddziały. Ofiary w ludziach, aresztowanie posłów komunistycznych oraz konfiskata „Humanite” i „Ce Soir”, które zamieściły opisy tych zajęć, wywołały zrozumiałe rozgoryczenie.

Francja ma łożyć na odbudowę Niemiec!

Paryż (API). Według otrzymanych wiadomości dowódca francuskich wojsk okupacyjnych w Niemczech generał Koenig zwrócił się jeszcze w październiku z prośbą do generała Clay i Robertsona o dopuszczenie przed stawicieli Francji do organów kontrolujących przemysł Zagłębia Ruhry. Specjalna komisja kontroli miała być stworzona na podstawie uchwał londyńskich.

W opowiadaniu na to wystąpienie Clay i Robertson oświadczyli, ponownie, że Francja nie może być dopuszczona do udziału w kontroli nad Ruhra aż do chwili, dopóki nie nastąpi całkowite ekonomiczne i polityczne zjednoczenie francuskiej strefy okupacyjnej ze strefami anglosaskimi, czyli tzw. Bizonią.

Równocześnie Clay i Robertson zażądali od Koeniga, aby spowodował jak najszybsze załatwienie przez rząd francuski sprawy finansowego udziału Francji w gospodarce odbudowy Niemiec zachodnich.

W kołach obserwatorów podkreślano, że niezwykle silne napięcie nastrojów szerokiego mas społeczeństwa francuskiego.

Francuzi protestują przeciwko systematycznemu gwałceniu przez władze konstytucyjne zasad wolności, zebrań, prasy i prawa strajku. W uzasadnieniu proklamacji strajku CGT podkreśla również odmowę prem. Queuille'a przyjęcia delegacji unii związków zawodowych.

W kołach obserwatorów podkreślano, że niezwykle silne napięcie nastrojów szerokiego mas społeczeństwa francuskiego.



Zwłoki Marii Rodziewiczówny zostały przewiezione z Żelaznej pod Skierniewicami do Warszawy. 11 bm. nastąpiło wyprowadzenie zwłok znakomitej pisarki z kościoła św. Krzyża na Powązkach, gdzie złożono je w Alei Zasłużonych.

Fot. Ag. II. API

Tojo skazany na śmierć

Wyroki na japońskich zbrodniarzy wojennych

TOKIO. (API). Po 2 i półrocznym dochodzeniu sądowym zapadł wyrok w procesie japońskich przestępców wojennych.

Z 25 oskarżonych, 7 zostało skazanych na śmierć, wśród nich b. premier Tojo, oraz b. minister wojny Sadao Araki, 16 — na dożywotnie więzienie, jeden na wieloletnie, jeden na 7 lat więzienia.

Członkowie na nich oskarżenia o przygotowanie i prowadzenie wojny agresywnej przeciwko Chinom, Związkowi Radzieckiemu, Stanom Zjednoczonym, Brytyjskiej Wspólnoty Narodów, Holandii i innym krajom, jak również o akty okrucieństwa w stosunku do ludności cywilnej i do jeńców wojennych.

Jako ponoszący szczególną odpowiedzialność za zbrodnie przeciwko pokojowi i przeciwko ludzkości skazani zostali na śmierć przez powieszenie gen. Kenji Dohjara — b. dowódca wojsk japońskich w Mandżurii i Singaporze, Koki Hirota — b. minister spraw zagranicznych, gen. Seishiro Itagaki — b. minister i dowódca armii w Singaporze, gen. Iwane Matsui — b. dowódca armii japońskiej w Chinach centralnych, założyciel „Towarzystwa Wielkiej Azji Wschodniej”, gen. Akira Muto — b. szef sztabu na Filipinach, gen. Heitaro Kimura — oskarżony o akty agresji i okrucieństwa, Hideki Tojo — który został mianowany premie-

rem Japonii na 2 miesiące przed atakiem na Pearl Harbour.

Pozostali oskarżeni rekrutują się również z kierowniczych kół wojskowych i politycznych.

Gen. Mac Arthur oświadczył, że naradzi się z członkami Aliancji Rady Kontroli w Tokio i z szefami sojusznymi misji dyplomatycznych w sprawie podań o łaskę, które będą przyjmowane do dnia 19 listopada.

Decydująca bitwa w odległości 150 km od Nankinu

Zwycięski pochód armii ludowej

Nowy Jork. (PAP). W Nankinie, w Szanghaju i w całej dolinie rzeki Jang-Tse wprowadzony został stan oblężenia, a w Szanghaju i Nankinie również godzina policyjna. Decydująca bitwa toczy się w odległości zaledwie 150 mil od Nankinu.

Bierze w niej udział, według doniesień agencji amerykańskich około miliona żołnierzy. Bezpośrednim celem ofensywy armii ludowej jest miasto Suzhou, którego zdobycie toruje drogę do Nankinu. Jak wynika z ostatnich wiadomości, oddziały wojsk ludowych przełamały opór armii Czung-Kai-Szeka pod Suzhou i otaczają miasto.

Dowódca naczelny chińskiej armii ludowej, generał Czu-Ten w nadanej przez radio odezwie

oświadczył, że „chwila wyzwolenia całych Chin zbliża się coraz bardziej”.

W Nankinie i Szanghaju trwa w dalszym ciągu nieprawdopodobny chaos administracyjny i rozruchy głodowe. W Szanghaju cudzoziemcy obiegają wszystkie stacje kolejowe. Ewakuacja obywateli rozpoczęła się również z Tien-Sinu. Baza morska USA w Cindao przepelniona jest ewakuowanymi cudzoziemcami.

ników do stanowczej opozycji przeciwko rządowi Czung-Kai-Szeka. Wezwanie to jest obecnie realizowane. Chiński świat pracy dąży nie tylko do obalenia rządów Czung-Kai-Szeka, lecz dba również o to, by cofające się wojska Kuomintangu nie niszczyły opuszczanych zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw użyteczności publicznej.

Związki zawodowe na terenach zajętych przez wojska Kuomintangu zobowiązały się, że w ciągu 24 godzin po wycofaniu się oddziałów Czung-Kai-Szeka wszystkie przedsiębiorstwa użyteczności publicznej i ważniejsze zakłady przemysłowe będą ponownie uruchomione.

W walce przeciwko reżimowi Czung-Kai-Szeka chiński świat pracy ponosi liczne ofiary. Jedną z tych ofiar był przywódca związku robotników przemysłu elektrotechnicznego, Wang-Siao-Wu, który został rozstrzelany na rozkaz Czung-Kai-Szeka. Morderstwo Wang-Siao-Wu wywołało falę oburzenia w całych Chinach i protest chińskiej federacji pracy Walka, którą chiński świat pracy prowadzi przeciwko Kuomintangowi, przyczyni się niewątpliwie do przyspieszenia upadku rządów Czung-Kai-Szeka.

Opór chińskiego świata pracy

przeciw rządowi Czung-Kai-Szeka

Nowy Jork. (PAP). Z Szanghaju donoszą, że zwycięstwo chińskiej armii ludowej towarzyszy coraz większy i bardziej zorganizowany opór chińskiego świata pracy przeciwko rządowi Kuomintangu.

Robotnicy przemysłowi stoją na czele akcji protestacyjnej przeciwko rządowi Czung-Kai-Szeka. W Szanghaju i Nankinie robotnicy kierują demonstracjami, domagając się większych przydziałów żywności dla pracujących.

Od dwóch tygodni trwa już strajk na linii kolejowej Szanghaj — Nankin. W Chinach północnych strajkują robotnicy, zatrudnieni przy obsłudze linii telegraficznych. W Nankinie strajkują nauczyciele, a w dolinie rzeki Jang-Tse — robotnicy portowi. Powodem tych strajków jest nie tylko ciężka sytuacja gospodarcza i spowodowany inflacją wzrost kosztów utrzymania, lecz

Walki w Korei południowej

MOSKWA. (PAP). Radio Phenian donosi, iż oddziały wojskowe, które wystąpiły przeciwko marionetkowemu rządowi Korei południowej kontynuują swą akcję w prowincji Denlado i Kensendo.

W gorzystych okrzegach Iosi doszło do poważnych starć między partyzantami a oddziałami rządowymi. Walki toczą się również w okolicach Sunczon. Uzbrojona lud-

ność wreszcie z oddziałami powstańców rozgromiła oddziały policji w mieście powiatowym Goczanzun i ukryła się w górach.

W pobliżu miasta Taigo w prowincji Kensado powstańcy stoczyli walkę z oddziałami rządowymi.

Radio Phenian podkreśla, że walka przeciwko rządowi zdradźców narodu przybiera coraz bardziej na sile.

Międzynarodowy zjazd lekarzy-weterynarzy w Warszawie

Dla poprawy wyżywienia świata

Walka z chorobami zwierząt

Warszawa (API). Polepszenie ciężkiej sytuacji żywnościowej całego świata, jest tematem obrad Międzynarodowej Konferencji Lekarzy Weterynarii — przedstawicieli FAO. Na skutek chorób zwierząt duży procent żywności, mleka, tłuszczu, mięsa — niszczy się. Zgromadzeni najlepsi fachowcy polscy i zagraniczni przez omówienie sposobu walki skoordynują wspólny wysiłek dla zlikwidowania chorób zwierzęcych.

Konferencja odbywa się w sali kolumnowej Uniwersytetu War-

szawskiego. Oprócz lekarzy polskich dotychczas przyjechali z Czechosłowacji dr Vaclav Dolecek, dr S. Adamand, dr K. Konstansky; z Wielkiej Brytanii profesor dr Dalling, prof. Stalleforth, ze Szwecji dr Hovlund; z Norwegii dr Lars Slagavold i prof. dr Jahannes L. Flaria; z Austrii dr Kress i dr Gaier; z Portugalii dr Lobo i dr Machado; z Włoch prof. Giuliani i z Holandii dr O. Bosgra.

Gości przywitał minister Rolnictwa i Reform Rolnych Dąb - Kościół.

„Wyrażam szczerą radość — powiedział minister — iż konferencja ta odbywa się w Polsce, w kraju tak boleśnie dotkniętym wojną, w kraju, którego gospodarka doznała tak olbrzymich zniszczeń, że dziś z trudem wielkim cały naród prowadzi jej budowę. Jeżeli dziś świat cały podziwiał u nas rezultaty obdukcji gospodarki narodowej, dokonanej w tak rekordowo krótkim czasie, to stało się to dzięki przyjeździe władzy przez lud, dzięki dokonaniu w Polsce reform politycznych, społecznych, gospodarczych i kulturalnych.

W dzisiejszym Zjeździe polscy lekarze weterynarii mogą poszczycić się własnymi zdobyciami spełniającymi już w Polsce należytą i pożyteczną rolę. Wielce pomocne są dla nas zdobycze naukowe Związku Radzieckiego, z których Polska w dużej mierze korzysta. Zjazd lekarzy

wszystkich krajów wniesie dodatkowo duże wartości w walce z chorobami zwierząt. Walczymy z wspólnym wrogiem i do tej walki trzeba wielkiej czujności nie tylko jednego państwa, ale wszystkich krajów”.

Obrady Zjazdu trwać będą do 20 listopada.

*

Warszawa (PAP). Na obradach zjazdu lekarzy weterynarii zwołanej przez międzynarodową organizację wyżywienia i rolnictwa Narodów Zjednoczonych, FAO, przedstawiciel polskiego komitetu FAO prof. Bryl, zgłosił wniosek o poddanie badaniom lekarskim obsługi obor, aby stwierdzić w jakim stopniu ludzie przyczyniają się do rozpowszechnienia gruźlicy wśród bydła i odwrotnie, jaki wpływ mają zwierzęta na rozpowszechnienie gruźlicy wśród ludzi.

Wniosek prof. Bryla przyjęty jednomyślnie przez obradujących, zgłoszony został na piśmie do głównego komitetu FAO.

Strajk na lotnisku londyńskim

Londyn (PAP). W środę wybuchł na lotnisku londyńskim Northolt strajk około tysiąca pracowników technicznych i inżynierów na znak protestu przeciwko nowym zarządzeniom dyrekcji, które wymagają przyspieszenia pracy. Wskutek strajku wstrzymana została z tego lotniska komunikacja z Europą.

Min. Berman zwiedza teren budowy Domu Słowa Polskiego

Warszawa. (API). W piątek minister Jakub Berman w towarzystwie Jerzego Albrechta, kierownika wydziału oświaty i kultury KC PPR, zwiedził teren budowy „Domu Słowa Polskiego” na placu Kazimierza.

Goście, oprowadzani przez kierownika komitetu budowy DSP, inż. Zelenta, zapoznali się z postępem prac przy budowie największych w Polsce zakładów graficznych.

Radioodbiorniki po 30 tys. zł w PDT

Warszawa. (PAP). W ramach reparacji z radzieckiej strefy okupacyjnej Niemiec przybyła do Polski partia radioodbiorników typu AER. Są to trzykrotne, 4-lampowe -superheterody. Znaczna ilość tych aparatów sprzedawana będzie przed świętami Bożego Narodzenia w Państwowych Domach Towarowych po cenie 30 tys. zł.



● W SZEREGU FABRYK belgijskich wybuchły strajki, gdyż robotnikom odmówiono podwyżki płac.

„Zła sytuacja finansowa” — oświadczyli kapitaliści.

Nawet bardzo zła. Według oficjalnych (nawet!) danych wielka firma „Brufina” (objęta również strajkiem) osiągnęła w rb. 36,5 milionów franków belgijskich czystego zysku, podczas gdy w ub. r. — 30 milionów. Zysk „Union Chimique Belge” wynosi w rb. 52,5 miliona franków, tj. o 9 milionów więcej, aniżeli r. ub....

A robotnicy zamiast zrozumieć tę ciężką sytuację przedsiębiorców i dalej głodować — strajkują. Strrrrraszne!

● RZĄD AUSTRIACKI zamówił w brytyjskiej firmie „Austin and Harley Davidson” większą partię samochodów, ciężarówek, motocykli, przyczep, przeznaczonych dla oddziałów policyjnych.

Jedno z prawniczych pism au-

striackich zaatakowało rząd, twierdząc, że sprzęt motorowy należy kupować w dalszym ciągu... w Ameryce.

Tymczasem zakłady samochodowe „Steyer” skarżą się, że nie mają zamówień.

Poto jest właśnie plan Marshalla...

● WIERNY CZTERECHSETLETNIEJ tradycji, rząd hiszpański wysłał nową ekspedycję na odkrycie Ameryki. Różnica niewielka: Jej Królowa Wysokość Izabela Katolicka wysłała marynarzy, gen. Franco — stu młodych oficerów swej armii.

Oficjalny komunikat w tej sprawie mówi, że oficerowie wyjadą za ocean z chwilą zawarcia układu ze Stanami Zjednoczonymi, aby zapoznać się z nowoczesnymi sposobami walki.

Jakiej walki? z partyzantami republikaniskimi? Zapewne, że szubienica i więzienie to już zbyt przestarzała broń.

Sensacyjne aresztowania we Francji „Ministrowie” Mikołajczyka — przemysłnikami Złoto i waluty w walizkach „dyplomatycznych”

PARYŻ. (Telepress). Władze francuskie zaarrestowały kilka dni temu trzech przedstawicieli byłego polskiego rządu emigracyjnego w Londynie za nielegalny przemyt złota ze Szwajcarii do Francji. Zaarrestowanymi są: były minister pełnomocny rządu londyńskiego w Szwajcarii — Aleksander Ładosz, pierwszy były radca poselstwa polskiego w Bernie do 1945 r., Stefan Ryniewicz oraz Wiacek. Wszyscy wyżej wymienieni stali na czele bandy czarnogieldziarzy, zajmujących się przemytem złota z Szwajcarii do Francji i Anglii.

Ładosz był między innymi przedstawicielem mikołajczykowskiego PSL-u dla zachodniej Europy. Prowadził on też w tych krajach ożywioną działalność anty-polską, wykonując skrupulatnie zlecenia Mikołajczyka i „Zielonej międzynarodówki”. Działalność przed wojną na terenie SL. Pisał do różnych gazet pod pseudonimem „Nienaski”.

Po wybuchu wojny dostał się do Szwajcarii. Dzięki swoim stosunkom w Polskich Kolach Emigracyjnych, otrzymał nominację na ministra pełnomocnego R. P. w Bernie. Wspólnie z radcą poselstwa, Ryniewiczem, rozpoczął on działalność na szwajcarskim czarnym rynku.

W kolonii polskiej w Szwajcarii mówiono też głośno, że obaj

wymienieni „dyplomaci” sprzedawali polskie paszporty różnym osobom — bezpaństwowcom. Faktem jest, że przez cały czas pobytu w Szwajcarii prowadzili huslarskie życie, wydając na różnego rodzaju „przyjęcia” olbrzymie sumy pieniędzy.

W 1945 r. gdy rząd szwajcarski uznał oficjalnie Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej, Ładosz wstąpił do organizacji PSL-u w Szwajcarii. Wkrótce też po tym otrzymał on od Mikołajczyka nominację na „dyplomatycznego przedstawiciela” tego stronnictwa i dla krajów Europy Zachodniej.

Ładosz jednak poza swoją „społeczną” działalnością był również aktywnym na czarnym rynku. Dorobił się też olbrzymiego majątku. Między innymi zakupił pod Lozaną w Szwajcarii luksusową willę, gdzie umieścił swoją matkę i siostrę. Sam zaś, wykorzystując fakt, że był wciąż w posiadaniu paszportu dyplomatycznego, nadal uznawanego przez władze Zachodnio-Europejskie, kursował stale między Bernem, Paryżem i Londynem. W swojej walizce „dyplomatycznej” woził on poza różnymi dokumentami mikołajczykowski złoty i różne obce waluty.

Drugi „dyplomata” — Ryniewicz, zaangażowany został przez ambasadę brytyjską w Bernie, po tym, gdy poselstwo R. P. przejęte zostało przez nowe władze polskie.

Cała szajka wykorzystywała przeto swoje przywileje dyplomatyczne dla zwykłego przemytu złota. Jak oblicza policja francuska przeszmuglowali oni przynajmniej 200.000 złotych Napoleonów francu-

skich, których kurs wynosi obecnie 5.300 franków. Ten wielki majątek został skonfiskowany w rezydencji Ładosza w Clamart, w pobliżu Paryża.

Ponadto trzech aresztowanych oskarżeni są o prowadzenie licznych nielegalnych transakcji walutami i ko-sztownościami. Zyski ich były rzekomo przekazywane na finansowanie podziemnej działalności „Zielonej Międzynarodówki” we „Wschodniej Europie”.

Odpowiedź na apel kopalni »Zabrze - Wschód«

Pierwsza w Polsce fabryka preszpanu

W odpowiedzi na apel górników kopalni »Zabrze - Wschód« dalsze zakłady pracy w całej Polsce deklarują wykonanie planów produkcyjnych dla uczczenia zjednoczenia partii robotników.

Opole. (Jab) Załoga Krapkowickich Zakładów Papierniczych, Fabryka nr. 1 i 2 postanowiła z okazji zbliżającego się Kongresu Zjednoczeniowego PPR i PPS podnieść produkcję miesięczną o 300 ton celulozy, wykonaną do końca roku dodatkowo 1.200 ton papieru i dwa miliony szt. worków oraz uruchomić przed 8 grudnia nową separację, która była planowana na rok 1949.

Postanowiono również uruchomić pierwszą w Polsce fabrykę preszpanu, która miała być uruchomiona w 1949 r.

Preszpan jako produkt konieczny w przemyśle elektrotechnicznym, był dotychczas sprowadzany z zagranicy.

Katowice. Członkowie Związku Zawodowego Pracowników Państwowych postanowili pracować dodatkowo do dnia 15 grudnia dwa

razy tygodniowo po trzy godziny dla przyspieszenia załatwienia spraw urzędowych i podań interesantów.

Równocześnie pracownicy Urzędu Wojewódzkiego postanowili w ciągu najbliższych niedziele do dnia Kongresu Zjednoczeniowego pracować trzykrotnie przy budowie »Pałacu Dziecka« RTPD wznoszonego w Katowicach, wzywając do pójścia w ich ślady pracowników Zarządu Miejskiego w Katowicach.

A oto inne zakłady, które postanowiły wykonać swój plan przedterminowo wgl. z nadwyżką:

W Chorzowie kop. „Prezydent”,

Zakłady przemysłu metalowego wykonują plan roczny

Warszawa. (API) Codziennie prawie napływają do Centralnego Zarządu Przemysłu Metalowego meldunki podległych zakładów o wykonaniu rocznego planu.

Pierwszego listopada wykonało Zjednoczenie Przemysłu Budowy Maszyn Włókienniczych 103 proc. tegorocznego planu. Największe sukcesy odniosły fabryka Maszyn Wykuchanych (125 proc.), Zakłady „Josephy” (107 proc.), Widzewska Fabryka Maszyn Włókienniczych (106 proc.), Fabryka Maszyn Lniarskich i Pomocniczych (104 proc.), Centralne Biuro Techniczne Budowy Maszyn Włókienniczych (101 proc.). Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione PZL wykonało roczny plan już 15 października, przy czym przekroczono plan wartościowo o 30 milionów zł. Zjednoczone Fabryki Srub i Nitów ukończyły plan dnia 25 października, wykonując 25.538 ton wyrobów.

W Zjednoczeniu Przemysłu Maszynowego wykonała Mikołowska Fabryka Palenisk plan już 31 sierpnia, Fabryka Maszyn „Staszic” 15 września, Huta Zgoda 20 września, zaś Fabryka „Elewator” 30 października br. Fabryka Wyrobów z Blachy w Rybniku ukończyła swój roczny plan 30 października. Fabryka Lin i Drutu w Zabrze osiągnęła plan produkcyjny 4 listopada, wykonując 1.177,3 ton drutów specjalnych i lin stalowych.

Niezależnie od rocznego wykonania planu, zobowiązały się wszystkie zakłady tych fabryk do dodatkowej produkcji. I tak Fabryka Lin i Drutu w Zabrze wykona dodatkowo do dnia 8 grudnia br. 140 ton produkcji, zaś do 31 grudnia 300

nie może jedynie przyczynić się do oświecenia przemyślników. Jak wiadomo w związku z decyzją przekazania przemyślników Niemcom przez Auriol o świadczył, iż stanowi to zdradę polityczną, militarną i moralną interesów Francji.

Konferencja w Londynie rozpoczęta

Londyn (PAP). 11 bm. rozpoczęła się w Londynie obrady konferencji państw zachodnich, które celem ma być opracowanie statutu zachodniej komisji kontroli nad rozdziałem produkcji przemysłowej Zagłębia Ruhry.

Zwycięskie zakłady przemysłu bawełnianego

Łódź (API). Ostatnio zakończony został ogólnopolski wysiłek pracy między zakładami produkcyjnymi państwowego przemysłu bawełnianego, specjalna komisja, po przeprowadzeniu dokładnej analizy wyników produkcyjnych we współzawodniczących fabrykach, przyznała pierwsze miejsce i nagrodę pieniężną w wysokości półtora miliona zł. — Państwowym Zakładom Przemysłu Bawełnianego w Pabianicach.

Załoga fabryki pabianickiej potrafiła w okresie kilku miesięcy utrzymać produkcję zakładów na równomiernym poziomie, wykluczając

wszelkie wahania w dziedzinie ilości wytwarzanych towarów i ich jakości. Zredukowano również niemal całkowicie postoje maszyn. Przeciwnie fabryka pabianicka wykonuje ok. 112 proc. miesięcznego planu produkcji. Wyroby jej odznaczają się wysoką jakością. Wydajność pracy robotnika w PZPB w Pabianicach przewyższa znacznie normy uzyskiwane w innych zakładach pracy.

Drugą nagrodę w wysokości 750 tysięcy zł. zdobyły Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego w Andrychowie. Zakłady te uzyskały największy w przemyśle bawełnianym procent braków i tkanin tzw. drugiego i trzeciego gatunku. Wysoką jakość produkcji fabryki andrychowskiej uzyskano przede wszystkim dzięki doskonałemu zorganizowaniu współzawodnictwa pracy oraz wysokiemu stopniowi zdyscyplinowania całej załogi.

Trzecie miejsce w „ogólnopolskim wyścigu bawełnianym” zajęły Państwowe Zakłady Przemysłu Bawełnianego na Dolnym Śląsku, które w niezwykle szybkim czasie zdobyły b. poważnie zwiększyć ilość i podnieść jakość produkcji.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że międzyzakładowy wysiłek pracy w przemyśle bawełnianym dotyczył m. in. takich wskaźników, jak jakość produkcji, dyscyplina pracy, przeciwnie normy obsługi maszyn, wydajność pracy robotników oraz wzrost bezpieczeństwa i higieny pracy. Jest to pierwszy tego rodzaju „uniwersalny” wysiłek w tej branży produkcyjnej.

Uporczywe zaparcia usuwają złota
H. Niemcewskiego
Żądać w aptekach i składach apt. (3908)

Wstrzymanie orzeczeń sądowych w sprawie zobowiązań przedwojennych

WARSZAWA (PAP). Stojąc na straży praw Polski Ludowej, a tym samym strzegąc dobra społecznego oraz interesów warstw pracujących Ministerstwo Sprawiedliwości wydało w dniu 7 października 1948 r. zalecenie, aby w sprawach, wynikających z przedwojennych zobowiązań prywatno - prawnych, sądy

wstrzymały się z ich rozpoznawaniem do czasu ostatecznego uregulowania zagadnienia na drodze ustawowej. Równocześnie w sprawach, rozstrzygniętych wyrokami, stosownie do tego zalecenia winno nastąpić natychmiastowe wstrzymanie wszelkich czynności egzekucyjnych.

Ministerstwo Sprawiedliwości wzięło pod uwagę fakt, że w ciągu ostatnich miesięcy elementy kapitalistyczne kierowały do sądów liczne sprawy na tle przedwojennych zobowiązań prawno-prywatnych, domagając się od sądu wysokiego przerechowania tych zobowiązań, aby w ten sposób bogacić się kosztem warstw pracujących, przede wszystkim z klas niższych i średnio-rolnego chłopca.

W większości wypadków zapadały wyroki, stosujące zasadę przerechowania — waloryzacji, biorąc za podstawę najrozmaitsze mnożniki, za czynając od 10, dochodząc aż do 300.

Ostateczne ustawowe uregulowanie zagadnień, związanych z przedwojennymi zobowiązaniami prywatno-prawnymi, znajduje się w toku opracowywania.

28 milionów zł nagrody dla młodych przodowników Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy powołano do życia przy KCZZ

Warszawa (PAP). — W gmachu KCZZ odbyła się narada, na której ukonstytuowano ogólnokrajowy Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy. W naradzie wzięli udział członkowie prezydium KCZZ z przewodniczącym Witaszewskim na czele, wicemin. przemysłu i handlu Szyr, przedstawiciele zarządów głównych związków zawodowych, partii politycznych, ZSCH, delegaci organizacji technicznych, młodzieżowych oraz przodownicy pracy z całego kraju.

Na czele Centralnego Komitetu Współzawodnictwa Pracy stanął przewodniczący KCZZ pos. Witaszewski. Zastępcą przewodniczącego został wicemin. przemysłu i handlu Szyr, sekretarzem kierownik wydziału współzawodnictwa przy KCZZ Zuchowicz.

Ponadto w skład 36-osobowego komitetu weszli przedstawiciele partii politycznych, zainteresowanych ministerstw, ZSCH, naczelnej organizacji technicznej, związku mło-

dzieży polskiej, przedstawiciele szeregu związków zawodowych i przodownicy pracy z przemysłów: hutniczego, metalowego, budowlanego, naftowego i włókienniczego.

Po dyskusji KCZZ przyjęto dwie uchwały.

UCHWAŁA PIERWSZA:

Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy Komisji Centralnej Związków Zawodowych na swym pierwszym posiedzeniu uznając doniosłość inicjatywy i wezwania kopalni Zabrze-Wschód do przedterminowego wykonania nakreślonych zadań drugiego roku planu trzyletniego, w związku z Kongresem Zjednoczeniowym partii robotniczych, na którą odezwały się setki fabryk i zakładów pracy, uważa za niezbędne zwrócić, uwagę wszystkim zarządom głównym związków zawodowych i głównym komitetom współzawodnictwa pracy na konieczność:

1) dalszej mobilizacji klasy robotniczej do współzawodnictwa pracy o skrócenie terminu wykonania planu rocznego i dostarczenia krajowi setek tysięcy ton dodatkowej produkcji ponad plan,

2) przeprowadzenia na gruncie obywatelskiego współzawodnictwa pracy we wszystkich zakładach pracy narad wytwórczych,

3) rozwinięcie szerokiej akcji wśród ogółu pracujących przez organizowanie przodujących brigad, organizowanie wykładów przodowników pracy o ich metodach pracy, oraz okazania pomocy grupom robotników nie nadążającym jeszcze za oddziałami przodujących grup robotniczych.

5) otoczenia wszechstronną opieką przodowników pracy.

UCHWAŁA DRUGA:

W związku ze zbliżającym się zakończeniem piątego etapu młodzie-

żowego współzawodnictwa pracy, na wniosek głównego komitetu organizacyjnego młodzieżowego współzawodnictwa pracy — Centralny Komitet Współzawodnictwa Pracy przy KCZZ uważa za wskazane wydzielanie z funduszy przeznaczonych na popieranie współzawodnictwa pracy sumy 28 milionów zł. na nagrody dla przodujących w pracy młodych robotników i młodzieżowych brigad produkcyjnych.

Nowy poseł węgierski

Warszawa (PAP). 12 bm. przybył do Warszawy nowo mianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Republiki Węgierskiej w Warszawie p. Bela Szanlo.

50-lecie Centroszaju

Moskwa. W Moskwie odbyło się uroczyste zebranie działaczy spółdzielczych, poświęcone 50-rocznicy Centralnego Związku Spółdzielczego ZSRR „Centroszaju”. W chwili obecnej w Związku Radzieckim istnieje 28 tysięcy spółdzielni, zrzeszających 32 miliony udziałowców.

Śp. Dr Inż. MICHAŁ CHORAŻY

docent Politechniki Warszawskiej, wykładowca Politechniki Śląskiej, dyrektor Działu Chemicznej Przeróbki Węgla CZPW, dyrektor Działu Instytutu Naukowo-Badawczego Przemysłu Węglowego

po krótkich cierpieniach zmarł dnia 11. XI. 1948 r. Ekspartacja zwłok nastąpiła dnia 13. XI. 1948 r. o godz. 9 z kaplicy szpitalnej przy ul. Franciszkiej do kościoła Chrystusa Króla. Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy odbędzie się o godz. 10. Po nabożeństwie nastąpi przewiezienie zwłok do Warszawy, gdzie złożone zostaną w grobie rodzinnym na cmentarzu Powązkowskim w dniu 15. XI. 1948 r., o czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku

(3925)

MATKA, ŻONA, SIOSTRA I RODZINA

Śp. Dr Inż. Michał Choraży

docent Politechniki Warszawskiej, wykładowca Politechniki Śląskiej, dyrektor Działu Chemicznej Przeróbki Węgla CZPW, dyrektor Działu Instytutu Naukowo-Badawczego Przemysłu Węglowego

po krótkich cierpieniach zmarł dnia 11. XI. 1948 r.

W Zmarłym traci Nauka Polska wybitnego przedstawiciela, Przemysłu Węglowego fachowca wielkiej miary i oddanego współpracownika, a koledzy wypróbowanego przyjaciela.

Cześć Jego pamięci!

RADA ZAKŁADOWA C. Z. P. W. (3924) CENTRALNY ZARZĄD PRZEM. WĘGLOWEGO

Coraz więcej obuwia skórzanego

Łódź (PAP). Państwowy przemysł obuwiany wykonał przedterminowo swój plan roczny i wyprodukował do dnia 3 listopada 6.666.000 par obuwia.

O ile w r. 1947 produkcja obuwia skórzanego stanowiła zaledwie 48 proc. ogólnej ilości wyprodukowanego obuwia różnego rodzaju to w roku bieżącym stosunek ten podniósł się do 60 proc.

Na obuwie skórzanym przypada 4.083.500 par i na obuwie nieskórzanym 2.582.500 par.

Największy turbozespoł w Polsce

CHORZÓW. — W Śląskich Zakładach Elektrycznych w Chorzowie („Ślazi”) ukończono przedterminowo remont największego w Polsce turbozespołu o mocy 40.000 KW. Po raz pierwszy w Polsce zastosowano łopatkę turbinową produkcji krajowej z krajowego materiału. Dzięki temu osiągnięto wzrost mocy elektrycznej na terenie zakładów o 10 procent.

Pracownicy zakładów ku uczczeniu zjednoczenia partii robotniczych zobowiązali się przeprowadzić na nowotowy remont urządzeń do zwiększenia pewności ruchu i do zwiększenia produkcji. Postanowili również obniżyć zużycie energii elektrycznej na terenie zakładów o 10 procent.

Poza tym ukończyli przedterminowo plany roczne postanowili: przemyśle garbarskim, kolejarze, czołstowcy, załoga Kuźni - Ustron Złoty Kład Nr 2 w Katowicach i cały szereg innych.

Nowa nazwa zakładów „Bata” w Zlinie

Praga. Znane państwowe zakłady przemysłowe „Bata” w Zlinie na Morawach oznaczone będą od stycznia 1949 roku skrótem OKG (pierwsze litery wyrazów czeskich: Obuwie — Skóra — Guma). Zmiana ta wywołana jest m. in. tym, że obecnie istnieją w świecie oprócz zakładów „Bata”, postępujące się firmy „Bata”, postępujące się czeskosłowackim znakiem firmowym w celach nieuczciwej, wrogiej konkurencji.

7 milionów zł na sprzęt szkolny

Częstochowa. (a) W okresie od lutego do końca września br. Obywatelski Komitet Pomocy Szkołom w Częstochowie zakupił z funduszy, zebranych wśród miejscowego społeczeństwa w formie daniny na szkolnictwo, 68 szaf, 60 stołów, 112 tablic, 240 stolików, 724 ławki, 3 szafy biblioteczne, biurko, 288 krzesel i 10 foteli kosztów 6.671.868 złotych.

Ku uczczeniu Zjednoczenia

Sosnowiec (wiel) Przy Szewskiej Spółdzielni Pracy w Sosnowcu istnieje Koło P. P. R., którego członkowie na ostatnim zebraniu postanowili z okazji Kongresu Zjednoczeniowego dwu bratnich partii zwiększyć wysiłek i przekroczyć plan. Do 8 grudnia br. pracownicy spółdzielni postanowili wykonać 200 par obuwia ponad plan roczny. Pracownicy Robotniczej Spółdzielni Spożywców w Sosnowcu będą pracowali codziennie o dwie godziny dłużej. Będzie to praca bezinteresowna.

Warunki uzyskania dyplomu kupieckiego

KATOWICE. Ministerstwo Przemysłu i Handlu zatwierdziło opracowaną przez Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej w Warszawie instrukcję, obowiązującą przy wydaniu dyplomów kupieckich. W związku z tym oddział Kup. Inst. Wiedzy Zaw. w Katowicach powołał do życia Komisję Weryfikacyjną i rozpoczął akcję wydawania dyplomów. Warunkiem do uzyskania dyplomu kupieckiego jest wykazanie się kandydata odpowiednim wykształceniem, oraz praktyką zawodową.

Do uzyskania dyplomu kupieckiego jest wymagane ukończenie wyższych studiów handlowych, ekonomicznych i spółdzielczych, albo ukończenie średniej szkoły handlowej lub spółdzielczej, albo publicznej, średniej szkoły zawodowej handlowej, lub szkoły przysposobienia handlowego, lub wreszcie kwalifikacyjnego kursu kupieckiego. Okres czasu praktyki zawodowej, wymagany dla uzyskania dyplomu, jest różny i wynosi od lat 5, zależnie od posiadanego wykształcenia, jak również od rodzaju dyplomu.

Kupiecki Instytut Wiedzy Zawodowej wydrukował formularze „Prośba o wydanie dyplomu kupieckiego”, które można otrzymać w każdym Stowarzyszeniu Kupców Polskich. Komisja Weryfikacyjna może uznać za dostateczne wykazanie przygotowania fachowego, jeżeli ubiegający się o dyplom uzyskał inne wykształcenie i odbył praktykę krótszą, niż określona w instrukcji i będzie podejmowała decyzję o wydaniu dyplomów kupieckich na zasadzie indywidualnych warunków petentów, oraz

Ofiarna praca całego zespołu Powiększa się sieć radiowęzłów na terenie Dolnego Śląska

Wrocław (st). W szybkim tempie postępuje naprzód radiofonizacja Dolnego Śląska. Na terenie Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia we Wrocławiu narodził się plan radiofonizacji przewodowej został już w niektórych dzielnicach wykonany w październiku, na pozostałych natomiast odcinkach praca jest na ukończeniu, tak, by w związku z Kongresem Zjednoczeniowym partii robotniczych, wykonać plan do dnia 1 grudnia.

W dniu 1 stycznia br. radiofonia przewodziła na terenie woj. wrocławskiego dysponowała 350 km linii. Plan na 1948 r. przewidywał do końca roku powiększenie sieci linii do 647 km. Cyfra ta została przekroczona już w październiku, tak, że długość linii wynosi obecnie 708 km.

Pomyślne wyniki osiągnięto również na odcinku radiowęzłów. Do końca br. przewidywano 23 radiowęzłów, podczas gdy już obecnie liczba ta sięga 30. Pozostaje jeszcze praca nad wykonaniem planu w dziale głośników i zbiorowych urządzeń radiofonizacyjnych.

Sieć radiofonii przewodowej obejmowała w styczniu br. 5.286 głośników, do dnia 1 listopada br. liczba ich wzrosła do 12.316, zwiększyła się więc przeszło dwukrotnie. Do wykonania planu potrzeba jeszcze kilkaset głośników. Zbiorowych urządzeń radiofoni-

30.000 zł grzywien doraźnych Nazajutrz po likwidacji »tandety«

Kombinatorzy nie dawali za wygraną

Katowice, w listopadzie.

— No i co, koniec?...
— A no, koniec... — zrezygnowanie machnięcie ręką i na pół pogardliwa mina towarzysząca niewesołej wypowiedzi. Dwie postacie odrywają się od grupki osób, wyczuwających się w treść afisza, tkwiącego na narożniku obok Hali Targowej. Afisz ogłasza wam i wobec, że z dniem 10 listopada br. wszelki handel odrębny w obrębie Hal Targowych i na przyległym placu, obejmujący starzyzną i drobne przedmioty codziennego użytku, zostaje zakazany. Katowicka „tandeta”, posiadająca już niemałą i niezbyt chlubną tradycję, praktycznie przestała istnieć. Koniec!

Ostatni „Mohikanin“

— A może się jeszcze jakoś „przeżyć”? — Gromada skupionych pod afiszem stałych bywalców tandety usiłuje przerwać ponurą milczenie pełnym nadziei słowem: — Może... Bo przecież to niemożliwe, aby z

rak wymykają się tak cudowny interes, prosperujący tyle lat...

Niestety, a raczej na szczęście, to jest możliwe. Dobry przykład Bytomia, który pierwszy zlikwidował u siebie zbiorowisko „niebieskich ptaków”, żerujących na ludzkiej krzywdzie lub co najmniej na niezadarności, został z kolei szczęśliwie wykorzystany dla unormowania stosunków handlowych w obrębie Katowic.

Wprowadzenie zarządzenia w życie nie było sprawą łatwą. Można się było o tym naocznie przekonać, zwiędziwszy w środę, tzn. w pierwszy dzień wejścia zarządzenia w życie, w godzinach przedpołudniowych tereny dotychczasowej „tandety” oraz przylegających do niej bezpośrednio Hal Targowych. Grupy handlarzy różnego wieku i płci obojga, starym, codziennym zwyczajem — tyle, że bez stałego towaru — pojawiały się na wszystkich przylegających do placu uliczkach i nie wzbudzającym podejrzeń krokiem zaczęły patrolować teren. Niestety, nastroj panujący dokoła okazał się mało pocieszający. Plac stał pustką — nie było przynajmniej na razie odważnych, którzy by próbowali poprowadzić handel zwyczajnym trybem. Wprawdzie kilku spośród większych przedsiębiorców, posiadających swoje stoiska na końcu placu nadjechało z wyładowanym towarem walizkami na wózkach, ale po rozejrzaniu się i ci ostatni „Mohikanie” odjechali powrotnym szlakiem.

30.000 zł na początek

Patrole, porozumiewając się wzajemnie, pokiwawszy głowami nad afiszem, rozeszły się po kątach. Rozeszły się oczywiście na pozór, gdyż już wkrótce okazało się, że „tandeta” nie daje za wygraną. Administracja miejska, która to przewidziała porozumiewając się z Milicją, zorganizowała drobne ekipy kontrolne, a te rozeszły się od razu po terenie i poczęły działać. Zainstalowały na poczekaniu w

świątlicy obok Hali Rybnej „sąd” już po niedługim czasie poczęły przyjmować „interesentów”. Znaleźli się tacy, którzy usiłowali niezłownie, gdzieś w bramach lub między stoiskami Hali Targowej sprzedać oferowane co dzień na tandecie drobniaki — stare buty, kurtki, wytarte futerko, itd.

W myśl zarządzenia prezydenta miasta winnych karano grzywami lub — w drobniejszych wypadkach — tylko upomnieniami, nie stosując jednak jeszcze najwyższego wymiaru kary, przewidzianego grzywną do 50 tys. zł. lub 6 tygodni aresztu. Mimo to do godz. 12 w południe sporządzono 40 protokołów, a suma ściganych kar wyniosła ok. 30 tys. zł. W trakcie przeprowadzenia akcji kontrolnej

wylegitymowano szereg osób, podejrzanych o włośczenie, a niektóre z nich chwilowo przetrzymano w areszcie administracyjnym.

Raz na zawsze

Pogotowie na obszarze całej tandety i Hal Targowych trwa. Najwyższe wymiary kar są w zapasie. Przypominamy o tym ku pokrzepieniu serc wszystkich, kiedykolwiek tam oszukanych lub okradzionych, a ku przestroze innych, którzy w odpowiedzi na zarządzenie robią wymowny gest ręką, twierdząc, że „jakoś to będzie” — i próbują w dalszym ciągu prowadzić dobrze zaczęły handelek starzyzną i różnego rodzaju rupieciami. „Tandeta” katowicka, przynosząca ujemne miało i szkody dla mieszkańców, została ostatecznie zlikwidowana. (t)

Na szkodę Skarbu Państwa Wykrycie nadużyć w hucie „Batory“

Zgrana szajka złodziei i oszustów pod kluczem

KATOWICE. (bb). W dniach ostatnich w hucie „Batory” wykryto duże nadużycia poczynione tak przez kierowników działów i pracowników jak i przez właścicieli przedsiębiorstw prywatnych, którym były powierzone prace na terenie huty.

W związku z tym aresztowani zostali: Bruno Posz, Emil Semia, Ryszard Smółka, Ryszard Los, Franciszek Pokojowy, Piotr Sobanika, Władysław Wierba, Leon Okon, Franciszek Kotera, Wincenty Wiza, Maksymilian Hartlik i Zbigniew Zwierzycz.

KRADZIEŻ 5000 TON CEMENTU

Inspektorzy Głównego Inspektoratu CPH stwierdzili w czasie kontroli, że gospodarka podstawowym materiałem budowlanym niezbędnym przy inwe-

stycjach i remontach, jest prowadzona na duże straty Skarbu Państwa. Stwierdzono brak 500 ton cementu, wartego miliona złotych. Jak się okazało, nie dobor ten jest wynikiem zarówno niedbalstwa, jak i złej woli pracowników.

W ramach planu trzyletniego, od r. 1946 zwołano do huty duże ilości cementu na roboty inwestycyjne. Pra-

cownicy świadomie nie wybudowali magazynu, wskutek czego cement przechowywany w kilku miejscach dostępny był dla wszystkich. Robotnicy budowlani, korzystając z tego, że roboty budowlane były prowadzone „ak ze poza obrębem huty, wywozili bez przeszkód cement, na który kwity wypisywał im kierownik Ryszard Smółka. Oprócz tego Smółka wywoził na budowę swego domu 2 tony cementu.

SFAŁSZOWANE LISTY PŁAC

Innego rodzaju nadużycia popełnili: Franciszek Pokojowy i Piotr Sobanika, którzy byli powierzona roboty budowlane na terenie huty. Firma ta dostarczała codziennie do prac budowlanych pewną liczbę robotników. Na podstawie raportów dziennych, w ramach wprowadzonego przez hutę systemu dniówkowego, firma przedkładała hucie 1 i 15 każdego miesiąca rachunki z podaniem przepracowanych godzin. Buchalter „Rozbudowy” przychodził ze wszystkimi rachunkami do biura huty, czym uniemożliwiał kontrolę swych akt.

Tymczasem, jak się okazało, listy płac były fałszowane. Wpisywano większą liczbę pracowników wykwalifikowanych, zmniejszając liczbę pracowników niewykwalifikowanych. Z tego rodzaju manipulacji korzystał Skarb Państwa oszuści ciagnęli duże zyski. Huta wypłacała pracownikom wykwalifikowanym 63 zł za godzinę, pomocnikom rzemieślniczym 58 zł, robotnikom niewykwalifikowanym 45 zł, a młodocianym do lat 18 37 zł. Całą nadwyżkę zagarniali Pokojowy i Sobanika.

BYŁO I PRZEKUPSTWO

Ponieważ kierownicy Posz i Semia i kilku robotników zorientowali się w tych machinacjach, właściciele „Rozbudowy” przekupili ich „łapówką o łącznej sumie około 100 tys. zł. O-

„Niech zginie w więzieniu, jeśli nie chce współpracować z Niemcami”.

Oskarżony przyznał się, że przebywał w Drohiczynie i pełnił tam służbę tłumacza w żandarmerii niemieckiej. Innych, stawianych mu zarzutów, stanowczo się wyparł.

Twierdzi, że pociągała go z początku idea „Wielkiej Ukrainy” i „Nowej Europy”, ale w końcu zraziły go metody postępowania Niemców.

Proces przeciw Matwiejczukowi, jaki rozpocznie się niebawem w Sądzie Okręgowym w Wałbrzychu, wyjaśni jaką rolę spełniał on w Drohiczynie.

Kredyt dla rzemieślników Ziem Odzyskanych

Katowice. Izbę Rzemieślniczą w Katowicach zawiadomiono, że Ministerstwo Ziem Odzyskanych przyznało dodatkowo dla rzemieślników Ziem Odzyskanych średnioterminowy kredyt inwestycyjny w wysokości 24 milionów złotych.

Zainteresowani rzemieślnicy winni złożyć indywidualnie, w terminie jak najkrótszym, odpowiednio umotywowane wnioski (w 2 egzemplarzach) w Izbie, z podaniem wysokości potrzebnego kredytu.

2.500 mieszkań dla hutników z kredytów państwowych

Katowice. Przemysł hutniczy przystąpił w tym roku z dużym rozmachem do akcji budownictwa mieszkaniowego, wykorzystując przyznane na ten cel kredyty w wysokości ponad 2,6 milarda zł. W wybudowanych domach pracownicy przemysłu hutniczego mają zająć ogółem 2.500 mieszkań, posiadających łącznie 7 tysięcy izb. Dodatkowy

Wrocław (st). W Schodnicy koło Borysławia w jednym z bloków robotniczych mieszkało podczas wojny 8 rodzin m. in. Moskalczy, Sowowie i Trzynowcy. Po wycofaniu się wojsk sowieckich, a w czasie wkroczenia Niemców, milicja ukraińska na czele band, rozpoczęła pogrom ludności żydowskiej. Na podwórku wspomnianego bloku schronił się przed bandami ukraińskimi urzędnik rafinerii nafty Auber z żoną. Moskalcy odmówili im pomocy, z obawy przed ukraińcami, grozącymi karą śmierci za przechowywanie Żydów. Dwie pozostałe rodziny ukryły Auberów w ubikacji na podwórku.

Po jakimś czasie wpadła do tego domu banda ukraińskich zbiorów, która po otrzymaniu zapewnienia, że nie ma tam nikogo z Żydów, odeszła. Wkrótce po tym stojący na posterunku strażnik rafinerii, ukraińiec Pechow, przywołał do siebie Moskalskiego, który zabrał z sobą żonę. O czym toczyła się rozmowa między strażnikiem a przywołanymi, tego nie zdołał ustalić przewodnik Sądu Okr. w Wałbrzychu, który rozpatrywał w czerwcu br. sprawę Marii

Wrocław (st). W Schodnicy koło Borysławia w jednym z bloków robotniczych mieszkało podczas wojny 8 rodzin m. in. Moskalczy, Sowowie i Trzynowcy. Po wycofaniu się wojsk sowieckich, a w czasie wkroczenia Niemców, milicja ukraińska na czele band, rozpoczęła pogrom ludności żydowskiej. Na podwórku wspomnianego bloku schronił się przed bandami ukraińskimi urzędnik rafinerii nafty Auber z żoną. Moskalcy odmówili im pomocy, z obawy przed ukraińcami, grozącymi karą śmierci za przechowywanie Żydów. Dwie pozostałe rodziny ukryły Auberów w ubikacji na podwórku.

Po jakimś czasie wpadła do tego domu banda ukraińskich zbiorów, która po otrzymaniu zapewnienia, że nie ma tam nikogo z Żydów, odeszła. Wkrótce po tym stojący na posterunku strażnik rafinerii, ukraińiec Pechow, przywołał do siebie Moskalskiego, który zabrał z sobą żonę. O czym toczyła się rozmowa między strażnikiem a przywołanymi, tego nie zdołał ustalić przewodnik Sądu Okr. w Wałbrzychu, który rozpatrywał w czerwcu br. sprawę Marii

Wrocław (st). W Schodnicy koło Borysławia w jednym z bloków robotniczych mieszkało podczas wojny 8 rodzin m. in. Moskalczy, Sowowie i Trzynowcy. Po wycofaniu się wojsk sowieckich, a w czasie wkroczenia Niemców, milicja ukraińska na czele band, rozpoczęła pogrom ludności żydowskiej. Na podwórku wspomnianego bloku schronił się przed bandami ukraińskimi urzędnik rafinerii nafty Auber z żoną. Moskalcy odmówili im pomocy, z obawy przed ukraińcami, grozącymi karą śmierci za przechowywanie Żydów. Dwie pozostałe rodziny ukryły Auberów w ubikacji na podwórku.

Piękny kalendarz na odbudowę Stolicy

Katowice. Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy w Katowicach wydał na r. 1949 piękny kalendarz terminowy, który układa dem ilustracji obrazuje Warszawę, walczącą z najeźdźcą hitlerowskim. Warszawę zburzoną i prace przy jej odbudowie, oraz wysiłek naszego hutnika przy budowie mostu Śląsko-Dąbrowskiego. Kalendarz ma formę stojącą, biurkową, na twardziejszej podkładce, dostosowanej do potrzeb i użytku wszystkich władz, instytucji, przedsiębiorstw itp. Oprócz strony praktycznej będzie on zarazem nową cegiełką społeczeństwa naszego dla Warszawy.

Cena kalendarza wynosi 150 zł. za egzemplarz. Wojewódzki Komitet zwraca się z prośbą o nabyć większą ilość kalendarzy. Zamówienia należy kierować pod adresem Wojewódzkiego Komitetu Odbudowy Warszawy w Katowicach, ul. Matejki 3, II p., telefon 340-85.

procz tego, już po wypłacie, fałszowali oni listy płac po raz drugi, zamazując faktyczną liczbę przepracowanych godzin — wpisyując większym zwickała ogólną sumę zarobków. Według obliczeń wzmianowanego w te afery Władysława Wierzbę, plac, uzyskana przez fałszowanie listy płac, wynosiła przeszło 400 tys. złotych.

Tego rodzaju postępowanie jest karane bardzo surowo. Aresztowani będą sędzi przez Komisję Specjalną i Sąd Okręgowy.

procz tego, już po wypłacie, fałszowali oni listy płac po raz drugi, zamazując faktyczną liczbę przepracowanych godzin — wpisyując większym zwickała ogólną sumę zarobków. Według obliczeń wzmianowanego w te afery Władysława Wierzbę, plac, uzyskana przez fałszowanie listy płac, wynosiła przeszło 400 tys. złotych.

Tego rodzaju postępowanie jest karane bardzo surowo. Aresztowani będą sędzi przez Komisję Specjalną i Sąd Okręgowy.

Katastrofa budowlana

Rybnik (hp). W czasie odbudowy domu przy ul. św. Jadwigi w Rybniku, zniszczonego wskutek działań wojennych, a przydzielonego Rybnickiemu Zjednoczeniu Przemysłu Węglowego, zawałła się 12-metrowa ściana, demolując rusztowanie. Trzej robotnicy spadli z wysokości 8 m wraz ze zwalami gruzu, doznając ciężkich obrażeń.

Ofiary wypadku: 18-letniego Józefa Ziolkowskiego z Rybnika, 20-letniego Ludwika, Waltera z Jastrzębia Dolnego i 18-letniego Józefa Dziwokiego z Chwałowic odwieziono niezwłocznie do Szpitala Powiatowego. Przeciwnie prowadzącej roboty firmie wdrożono dochodzenia, a kierownika robot przytrzymało do dyspozycji prokuratury.

Echa okupacji Kto wydał dwoje ludzi w ręce oprawców?

Wrocław (st). W Schodnicy koło Borysławia w jednym z bloków robotniczych mieszkało podczas wojny 8 rodzin m. in. Moskalczy, Sowowie i Trzynowcy. Po wycofaniu się wojsk sowieckich, a w czasie wkroczenia Niemców, milicja ukraińska na czele band, rozpoczęła pogrom ludności żydowskiej. Na podwórku wspomnianego bloku schronił się przed bandami ukraińskimi urzędnik rafinerii nafty Auber z żoną. Moskalcy odmówili im pomocy, z obawy przed ukraińcami, grozącymi karą śmierci za przechowywanie Żydów. Dwie pozostałe rodziny ukryły Auberów w ubikacji na podwórku.

Po jakimś czasie wpadła do tego domu banda ukraińskich zbiorów, która po otrzymaniu zapewnienia, że nie ma tam nikogo z Żydów, odeszła. Wkrótce po tym stojący na posterunku strażnik rafinerii, ukraińiec Pechow, przywołał do siebie Moskalskiego, który zabrał z sobą żonę. O czym toczyła się rozmowa między strażnikiem a przywołanymi, tego nie zdołał ustalić przewodnik Sądu Okr. w Wałbrzychu, który rozpatrywał w czerwcu br. sprawę Marii

Wrocław (st). W Schodnicy koło Borysławia w jednym z bloków robotniczych mieszkało podczas wojny 8 rodzin m. in. Moskalczy, Sowowie i Trzynowcy. Po wycofaniu się wojsk sowieckich, a w czasie wkroczenia Niemców, milicja ukraińska na czele band, rozpoczęła pogrom ludności żydowskiej. Na podwórku wspomnianego bloku schronił się przed bandami ukraińskimi urzędnik rafinerii nafty Auber z żoną. Moskalcy odmówili im pomocy, z obawy przed ukraińcami, grozącymi karą śmierci za przechowywanie Żydów. Dwie pozostałe rodziny ukryły Auberów w ubikacji na podwórku.

Po jakimś czasie wpadła do tego domu banda ukraińskich zbiorów, która po otrzymaniu zapewnienia, że nie ma tam nikogo z Żydów, odeszła. Wkrótce po tym stojący na posterunku strażnik rafinerii, ukraińiec Pechow, przywołał do siebie Moskalskiego, który zabrał z sobą żonę. O czym toczyła się rozmowa między strażnikiem a przywołanymi, tego nie zdołał ustalić przewodnik Sądu Okr. w Wałbrzychu, który rozpatrywał w czerwcu br. sprawę Marii

Wrocław (st). W Schodnicy koło Borysławia w jednym z bloków robotniczych mieszkało podczas wojny 8 rodzin m. in. Moskalczy, Sowowie i Trzynowcy. Po wycofaniu się wojsk sowieckich, a w czasie wkroczenia Niemców, milicja ukraińska na czele band, rozpoczęła pogrom ludności żydowskiej. Na podwórku wspomnianego bloku schronił się przed bandami ukraińskimi urzędnik rafinerii nafty Auber z żoną. Moskalcy odmówili im pomocy, z obawy przed ukraińcami, grozącymi karą śmierci za przechowywanie Żydów. Dwie pozostałe rodziny ukryły Auberów w ubikacji na podwórku.

Skazanie gorszyciela

Gliwice (fn). Przed Sądem Okr. w Gliwicach toczył się dnia 11 bm. przy drzwiach zamkniętych proces przeciwko katechecie gimnazjum meskiego. ks. Jarosławowi Klonowskiemu, oskarżonemu o dokonywanie czynów gorszących, w stosunku do podległych sobie i oddanych w opiekę uczniów.

Sąd skazał osk. Klonowskiego na karę łączną — 3 lat więzienia, z pozbawieniem praw obywatelskich i honorowych.

Protektorat zakładów przemysłowych nad wiejskimi ośrodkami maszynowymi

Katowice. W Wojewódzkim Zarządzie Związku Samopomocy Chłopskiej w Katowicach odbyła się konferencja w sprawie objęcia przez zakłady przemysłowe województwa śląsko-dąbrowskiego patronatu nad ośrodkami maszynowymi. W konferencji wzięli udział przedstawiciele OKZZ, CZPW, CZPH oraz przedstawiciele partii politycznych.

W chwili obecnej czynne są w województwie śląsko-dąbrowskim 52 ośrodki maszynowe, zaś 40 znajduje się w stadium organizacji. Związek Samopomocy Chłopskiej powołał uchwałę uczczenia Kongresu Zjednoczenia obu partii robotniczych zwiększeniem do dnia 8 grudnia liczby ośrodków maszynowych do 100. W trakcie konferencji obecni na zebraniu przedstawiciele przemysłu oraz Związków Zawodowych uchwalili jednomyślnie zaplekiować się poszczególnymi ośrodkami maszynowymi i służyć im pomocą.

Sekretarz Woj. Zarządu Z. S. Ch. Kowalczyk poinformował zebranych, że robotnicy częstochowscy zgłosili swój udział w akcji pomocy ośrodkom maszynowym województwa śląsko-dąbrowskiego, wysyłając z Witkowskich Zakładów Przemysłowych 30-osobową ekipę remontową, która zajmie się remontem maszyn w nowoorganizowanych ośrodkach maszynowych.

Czytaj «Sport i Wczasy»

Tajemnica życia powstającego

z punktu widzenia lekarskiego i społecznego. Objawienie życia, powstanie i małżeństwo przez dr. med. A. Kühnra z uzupełnieniami dr. med. J. Janiny Springer. Stron 384 z licznymi rysunkami w tekście. W oprawie, cena zł. 400 z przesyłką za załączeniem poczt. zł. 400

wysyła (3921)
KSIĘGARNIA T. MIKULSKI, KATOWICE
ul. Mariacka 2.

DYREKCJA OSIEDLI ROBOTNICZYCH
DLA PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO

w Zabrze, ul. Roosevelta nr 28

ogłasza

przetarg nieograniczony

na załadunek 10.000 ton bazytu o granulacji od 3 do 7 cm (włącznie) z terenu kamieniołomów Borowno (dawnej Zalesin), znajdujących się ok. 8 km od stacji kolejowej Kamienna - Góra między Walbrzychem a Świdnicą na własne środki transportowe, transport tegoż na stację kolejową Kamienna-Góra — tory wolne, i załadunek do wagonów kolejowych wraz z ich załadunkiem i ekspedycją.

Podkłady przetargowe, oraz bliższe dane otrzymać można w Dyrekcji Osiedli Robotniczych, dawniej „Biuro Budowlane Przemysłu Węglowego” w Zabrze, ul. Roosevelta nr 23 — barak, pokój nr 5.

Oferty należy składać w D. O. R. w Zabrze ul. Roosevelta 28 — skrzynka ofertowa I p. w zalakowanych kopertach, bez znaków firmowych, z napisem „Oferta na transport i załadunek bazytu w Kamienną Górę” w terminie ostatczym na 15 minut przed otwarciem ofert a które nastąpi dnia 20 listopada 1948 r. o godzinie 9. Do ofert należy dołączyć referencje instytucji, dla których oferent dokonywał transportów, oraz kwit na złożone wadium w wysokości 2 proc. oferowanej sumy w kasie D. O. R. w Zabrze, ul. Roosevelta 28, albo w Narodowym Banku Polskim — Oddział w Zabrze, pl. Warszawski 9 z zaznaczeniem, iż zwrocone zostanie na piśmie nasze polecenie w wypadku nieprzyjęcia oferty.

D. O. R. zastrzega sobie dowolny wybór oferenta, podział na częściowe transporty, lub całkowite unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i zwrotu jakichkolwiek kosztów, oraz ewentualne zmniejszenie względnie zwiększenie ilości materiału.

Końcowy termin ukończenia prac przetargiem objętych jest 15 lutego 1949 r. (3919)

OPONY

750 × 20, 800 × 16,

550 × 17, 500—550 × 16

Wkładki
mikrofonowe

Katowice, 3 Maja 19

tel. 301-42, St. Liwer.

(3914)

Wolne posady

BIALISTKA - MASZY

NISTKA poszukiwana. Oferty, tyczące kierownika, Główny skr. poczt. 47. 2149g

KUCHANKA potrzebna raz do kawiarni „Rex” Sosnowiec, 3 Maja 17. 2199g

SAMODZIELNYCH księgowych kalkulatorów z praktycznymi wycenami kosztów w zakładach przemysłowych przyjmujących zamówienia z Zjednoczonych Zakładów Cementu w Sosnowcu, 3 Maja 23. 6673d

OWOCY czeladników malarzy może się zgłosić zaraz, możliwie z okolicznościami. F. Goczoł, zakład malarzski, Katowice. Plac Miarki 7. 2223g

GOSPODARSTWA oszczędna, uczelna, 100, 200, 300, 400, 500, 600, 700, 800, 900, 1000, 1100, 1200, 1300, 1400, 1500, 1600, 1700, 1800, 1900, 2000, 2100, 2200, 2300, 2400, 2500, 2600, 2700, 2800, 2900, 3000, 3100, 3200, 3300, 3400, 3500, 3600, 3700, 3800, 3900, 4000, 4100, 4200, 4300, 4400, 4500, 4600, 4700, 4800, 4900, 5000, 5100, 5200, 5300, 5400, 5500, 5600, 5700, 5800, 5900, 6000, 6100, 6200, 6300, 6400, 6500, 6600, 6700, 6800, 6900, 7000, 7100, 7200, 7300, 7400, 7500, 7600, 7700, 7800, 7900, 8000, 8100, 8200, 8300, 8400, 8500, 8600, 8700, 8800, 8900, 9000, 9100, 9200, 9300, 9400, 9500, 9600, 9700, 9800, 9900, 10000, 10100, 10200, 10300, 10400, 10500, 10600, 10700, 10800, 10900, 11000, 11100, 11200, 11300, 11400, 11500, 11600, 11700, 11800, 11900, 12000, 12100, 12200, 12300, 12400, 12500, 12600, 12700, 12800, 12900, 13000, 13100, 13200, 13300, 13400, 13500, 13600, 13700, 13800, 13900, 14000, 14100, 14200, 14300, 14400, 14500, 14600, 14700, 14800, 14900, 15000, 15100, 15200, 15300, 15400, 15500, 15600, 15700, 15800, 15900, 16000, 16100, 16200, 16300, 16400, 16500, 16600, 16700, 16800, 16900, 17000, 17100, 17200, 17300, 17400, 17500, 17600, 17700, 17800, 17900, 18000, 18100, 18200, 18300, 18400, 18500, 18600, 18700, 18800, 18900, 19000, 19100, 19200, 19300, 19400, 19500, 19600, 19700, 19800, 19900, 20000, 20100, 20200, 20300, 20400, 20500, 20600, 20700, 20800, 20900, 21000, 21100, 21200, 21300, 21400, 21500, 21600, 21700, 21800, 21900, 22000, 22100, 22200, 22300, 22400, 22500, 22600, 22700, 22800, 22900, 23000, 23100, 23200, 23300, 23400, 23500, 23600, 23700, 23800, 23900, 24000, 24100, 24200, 24300, 24400, 24500, 24600, 24700, 24800, 24900, 25000, 25100, 25200, 25300, 25400, 25500, 25600, 25700, 25800, 25900, 26000, 26100, 26200, 26300, 26400, 26500, 26600, 26700, 26800, 26900, 27000, 27100, 27200, 27300, 27400, 27500, 27600, 27700, 27800, 27900, 28000, 28100, 28200, 28300, 28400, 28500, 28600, 28700, 28800, 28900, 29000, 29100, 29200, 29300, 29400, 29500, 29600, 29700, 29800, 29900, 30000, 30100, 30200, 30300, 30400, 30500, 30600, 30700, 30800, 30900, 31000, 31100, 31200, 31300, 31400, 31500, 31600, 31700, 31800, 31900, 32000, 32100, 32200, 32300, 32400, 32500, 32600, 32700, 32800, 32900, 33000, 33100, 33200, 33300, 33400, 33500, 33600, 33700, 33800, 33900, 34000, 34100, 34200, 34300, 34400, 34500, 34600, 34700, 34800, 34900, 35000, 35100, 35200, 35300, 35400, 35500, 35600, 35700, 35800, 35900, 36000, 36100, 36200, 36300, 36400, 36500, 36600, 36700, 36800, 36900, 37000, 37100, 37200, 37300, 37400, 37500, 37600, 37700, 37800, 37900, 38000, 38100, 38200, 38300, 38400, 38500, 38600, 38700, 38800, 38900, 39000, 39100, 39200, 39300, 39400, 39500, 39600, 39700, 39800, 39900, 40000, 40100, 40200, 40300, 40400, 40500, 40600, 40700, 40800, 40900, 41000, 41100, 41200, 41300, 41400, 41500, 41600, 41700, 41800, 41900, 42000, 42100, 42200, 42300, 42400, 42500, 42600, 42700, 42800, 42900, 43000, 43100, 43200, 43300, 43400, 43500, 43600, 43700, 43800, 43900, 44000, 44100, 44200, 44300, 44400, 44500, 44600, 44700, 44800, 44900, 45000, 45100, 45200, 45300, 45400, 45500, 45600, 45700, 45800, 45900, 46000, 46100, 46200, 46300, 46400, 46500, 46600, 46700, 46800, 46900, 47000, 47100, 47200, 47300, 47400, 47500, 47600, 47700, 47800, 47900, 48000, 48100, 48200, 48300, 48400, 48500, 48600, 48700, 48800, 48900, 49000, 49100, 49200, 49300, 49400, 49500, 49600, 49700, 49800, 49900, 50000, 50100, 50200, 50300, 50400, 50500, 50600, 50700, 50800, 50900, 51000, 51100, 51200, 51300, 51400, 51500, 51600, 51700, 51800, 51900, 52000, 52100, 52200, 52300, 52400, 52500, 52600, 52700, 52800, 52900, 53000, 53100, 53200, 53300, 53400, 53500, 53600, 53700, 53800, 53900, 54000, 54100, 54200, 54300, 54400, 54500, 54600, 54700, 54800, 54900, 55000, 55100, 55200, 55300, 55400, 55500, 55600, 55700, 55800, 55900, 56000, 56100, 56200, 56300, 56400, 56500, 56600, 56700, 56800, 56900, 57000, 57100, 57200, 57300, 57400, 57500, 57600, 57700, 57800, 57900, 58000, 58100, 58200, 58300, 58400, 58500, 58600, 58700, 58800, 58900, 59000, 59100, 59200, 59300, 59400, 59500, 59600, 59700, 59800, 59900, 60000, 60100, 60200, 60300, 60400, 60500, 60600, 60700, 60800, 60900, 61000, 61100, 61200, 61300, 61400, 61500, 61600, 61700, 61800, 61900, 62000, 62100, 62200, 62300, 62400, 62500, 62600, 62700, 62800, 62900, 63000, 63100, 63200, 63300, 63400, 63500, 63600, 63700, 63800, 63900, 64000, 64100, 64200, 64300, 64400, 64500, 64600, 64700, 64800, 64900, 65000, 65100, 65200, 65300, 65400, 65500, 65600, 65700, 65800, 65900, 66000, 66100, 66200, 66300, 66400, 66500, 66600, 66700, 66800, 66900, 67000, 67100, 67200, 67300, 67400, 67500, 67600, 67700, 67800, 67900, 68000, 68100, 68200, 68300, 68400, 68500, 68600, 68700, 68800, 68900, 69000, 69100, 69200, 69300, 69400, 69500, 69600, 69700, 69800, 69900, 70000, 70100, 70200, 70300, 70400, 70500, 70600, 70700, 70800, 70900, 71000, 71100, 71200, 71300, 71400, 71500, 71600, 71700, 71800, 71900, 72000, 72100, 72200, 72300, 72400, 72500, 72600, 72700, 72800, 72900, 73000, 73100, 73200, 73300, 73400, 73500, 73600, 73700, 73800, 73900, 74000, 74100, 74200, 74300, 74400, 74500, 74600, 74700, 74800, 74900, 75000, 75100, 75200, 75300, 75400, 75500, 75600, 75700, 75800, 75900, 76000, 76100, 76200, 76300, 76400, 76500, 76600, 76700, 76800, 76900, 77000, 77100, 77200, 77300, 77400, 77500, 77600, 77700, 77800, 77900, 78000, 78100, 78200, 78300, 78400, 78500, 78600, 78700, 78800, 78900, 79000, 79100, 79200, 79300, 79400, 79500, 79600, 79700, 79800, 79900, 80000, 80100, 80200, 80300, 80400, 80500, 80600, 80700, 80800, 80900, 81000, 81100, 81200, 81300, 81400, 81500, 81600, 81700, 81800, 81900, 82000, 82100, 82200, 82300, 82400, 82500, 82600, 82700, 82800, 82900, 83000, 83100, 83200, 83300, 83400, 83500, 83600, 83700, 83800, 83900, 84000, 84100, 84200, 84300, 84400, 84500, 84600, 84700, 84800, 84900, 85000, 85100, 85200, 85300, 85400, 85500, 85600, 85700, 85800, 85900, 86000, 86100, 86200, 86300, 86400, 86500, 86600, 86700, 86800, 86900, 87000, 87100, 87200, 87300, 87400, 87500, 87600, 87700, 87800, 87900, 88000, 88100, 88200, 88300, 88400, 88500, 88600, 88700, 88800, 88900, 89000, 89100, 89200, 89300, 89400, 89500, 89600, 89700, 89800, 89900, 90000, 90100, 90200, 90300, 90400, 90500, 90600, 90700, 90800, 90900, 91000, 91100, 91200, 91300, 91400, 91500, 91600, 91700, 91800, 91900, 92000, 92100, 92200, 92300, 92400, 92500, 92600, 92700, 92800, 92900, 93000, 93100, 93200, 93300, 93400, 93500, 93600, 93700, 93800, 93900, 94000, 94100, 94200, 94300, 94400, 94500, 94600, 94700, 94800, 94900, 95000, 95100, 95200, 95300, 95400, 95500, 95600, 95700, 95800, 95900, 96000, 96100, 96200, 96300, 96400, 96500, 96600, 96700, 96800, 96900, 97000, 97100, 97200, 97300, 97400, 97500, 97600, 97700, 97800, 97900, 98000, 98100, 98200, 98300, 98400, 98500, 98600, 98700, 98800, 98900, 99000, 99100, 99200, 99300, 99400, 99500, 99600, 99700, 99800, 99900, 100000, 100100, 100200, 100300, 100400, 100500, 100600, 100700, 100800, 100900, 101000, 101100, 101200, 101300, 101400, 101500, 101600, 101700, 101800, 101900, 102000, 102100, 102200, 102300, 102400, 102500, 102600, 102700, 102800, 102900, 103000, 103100, 103200, 103300, 103400, 103500, 103600, 103700, 103800, 103900, 104000, 104100, 104200, 104300, 104400, 104500, 104600, 104700, 104800, 104900, 105000, 105100, 105200, 105300, 105400, 105500, 105600, 105700, 105800, 105900, 106000, 106100, 106200, 106300, 106400, 106500, 106600, 106700, 106800, 106900, 107000, 107100, 107200, 107300, 107400, 107500, 107600, 107700, 107800, 107900, 108000, 108100, 108200, 108300, 108400, 108500, 108600, 108700, 108800, 108900, 109000, 109100, 109200, 109300, 109400, 109500, 109600, 109700, 109800, 109900, 110000, 110100, 110200, 110300, 110400, 110500, 110600, 110700, 110800, 110900, 111000, 111100, 111200, 111300, 111400, 111500, 111600, 111700, 111800, 111900, 112000, 112100, 112200, 112300, 112400, 112500, 112600, 112700, 112800, 112900, 113000, 113100, 113200, 113300, 113400, 113500, 113600, 113700, 113800, 113900, 114000, 114100, 114200, 114300, 114400, 114500, 114600, 114700, 114800, 114900, 115000, 115100, 115200, 115300, 115400, 115500, 115600, 115700, 115800, 115900, 116000, 116100, 116200, 116300, 116400, 116500, 116600, 116700, 116800, 116900, 117000, 117100, 117200, 117300, 117400, 117500, 117600, 117700, 117800, 117900, 118000, 118100, 118200, 118300, 118400, 118500, 118600, 118700, 118800, 118900, 119000, 119100, 119200, 119300, 119400, 119500, 119600, 119700, 119800, 119900, 120000, 120100, 120200, 120300, 120400, 120500, 120600, 120700, 120800, 120900, 121000, 121100, 121200, 121300, 121400, 121500, 121600, 121700, 121800, 121900, 122000, 122100, 122200, 122300, 122400, 122500, 122600, 122700, 122800, 122900, 123000, 123100, 123200, 123300, 123400, 123500, 123600, 123700, 123800, 123900, 124000, 124100, 124200, 124300, 124400, 124500, 124600, 124700, 124800, 124900, 125000, 125100, 125200, 125300, 125400, 125500, 125600, 125700, 125800, 125900, 126000, 126100, 126200, 126300, 126400, 126500, 126600, 126700, 126800, 126900, 127000, 127100, 127200, 127300, 127400, 127500, 127600, 127700, 127800, 127900, 128000, 128100, 128200, 128300, 128400, 128500, 128600, 128700, 128800, 128900, 129000, 129100, 129200, 129300, 129400, 129500, 129600, 129700, 129800, 129900, 130000, 130100, 130200, 130300, 130400, 130500, 130600, 130700, 130800, 130900, 131000, 131100, 131200, 131300, 131400, 131500, 131600, 131700, 131800, 131900, 132000, 132100, 132200, 132300, 132400, 132500, 132600, 132700, 132800, 132900, 133000, 133100, 133200, 133300, 133400, 133500, 133600, 133700, 133800, 133900, 134000, 134100, 134200, 134300, 134400, 134500, 134600, 134700, 134800, 134900, 135000, 135100, 135200, 135300, 135400, 135500, 135600, 135700, 135800, 135900, 136000, 136100, 136200, 136300, 136400, 136500, 136600, 136700, 136800, 136900, 137000, 137100, 137200, 137300, 137400, 137500, 137600, 137700, 137800, 137900, 138000, 138100, 138200, 138300, 138400, 138500, 138600, 138700, 138800, 138900, 139000, 139100, 139200, 139300, 139400, 139500, 139600, 139700, 139800, 139900, 140000, 140100, 140200, 140300, 140400, 140500, 140600, 140700, 140800, 140900, 141000, 141100, 141200, 141300, 141400, 141500, 141600, 141700, 141800, 141900, 142000, 142100, 142200, 142300, 142400, 142500, 142600, 142700, 142800, 142900, 143000, 143100, 143200, 143300, 143400, 143500, 143600, 143700, 143800, 143900, 144000, 144100, 144200, 144300, 144400, 144500, 144600, 144700, 14480

Zeznania świadków w częstochowskim procesie: Współpraca z „Kurierem” — zdradą Narodu

(Telefonem od specjalnego sprawozdawcy)

CZĘSTOCHOWA. (A. T.) Obserwując przebieg procesu b. współpracowników redakcji gazdiniowego „Kuriera Częstochowskiego” i przysłuchując się zeznaniom zarówno oskarżonych, jak i niektórych świadków, również b. pracowników „Kuriera” niemiłosiernie dojdzie do wniosku, że świadkowie ci rozmyślnie starali się wybielić większość oskarżonych w obawie, aby nie ujawnili pewnych szczegółów, mogących być powodem postawienia kilku świadków w stan oskarżenia. Dla każdego bezstronnego obserwatora nie ulega wątpliwości, że istnieje tu ciche porozumienie między oskarżonymi (z wyjątkiem Homana) a wspomnianą grupą świadków. Świadczy o tym nie tylko same zeznania, wybielające oskarżonych, ale i fakt, że przewodniczący rady zakładowej obecnej drukarni państwowej nr. 1 (dawna drukarnia „Kuriera”), L. Wajzner, w porozumieniu z innymi członkami rady zakładowej, wydał rodzinom osk. Jelińskiego i Stanisza po wyzwoleniu zaświadczenia, stwierdzające, iż Jeliński i Stanisza byli w latach okupacji dobrymi Polakami.

Jeszcze inny szczegół uderza w toczącym się procesie. Oskarżeni usiłowali przedstawić siebie w roli bohaterów, którzy tylko wskutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności znaleźli się na ławie oskarżonych. Starali się przekonać Sąd, że wszystko co czynili, będąc redaktorami „Kuriera” wypływało z chęci... służenia Ojczyźnie. Niektórzy z nich dowodzili nawet, że „Kurier” działał w interesie Polaków (!) i prawie wszyscy z nich powołują się na swą przynależność w okresie okupacji do organizacji podziemnych. Kilku świadków usiłuje im w tym pomóc, lecz wpadają w sprzeczność z poprzednio złożonymi zeznaniami. Sąd miał więc możność przekonać się o wartości zeznań „obrońców” oskarżonych. Wdzięczne pole do popisu będzie tu miał prokurator. Wykzysta on niewątpliwie część materiału, dostarczonego przez przewodniczącego, celem bliższego za-

poznania się z działalnością dawnych współpracowników.

Po przerwie Sąd przystąpił do przesłuchiwania literata STEFANA ŻÓŁKIEWSKIEGO, który powołany został na rozprawę w charakterze biegłego. Mówi on obszernie o roli prasy gazdiniowej, stwierdzając, że współpraca literatów z prasą gazdiniową była uważana za wysoce nieetyczną, dyskwalifikującą pisarza polskiego.

Prok. Maciejewski: Jakże stanowisko zajmuje Związek Literatów Polskich w stosunku do literatów, którzy współpracowali z okupantem?

Biegły: Nie przyjmuje ich do swojego grona.

Prok. M.: W 1941 r. w „Kurierze” było zamieszczone wezwanie do literatów-Polaków, aby wzięli udział w konkursie powieściowym. Czy należało je podjąć?

Biegły: Nie należało wezwaniu temu zadośćuczynić. Pisarze mogli zamyślić swoje stanowisko w prasie podziemnej lub też mogli być żołnierzami armii podziemnej.

Ławnik Bartczak: Czy współpraca z gazdiniową uważana jest za zdradę narodu?

Biegły: Tak, powinna być oceniana.

Z kolei składa zeznanie św. ŁUCJAN WĄJZNER, linotypista „Kuriera”. Do pracy zgłosił się dobrowolnie.

Przew.: Czy świadek stykał się z osk. Homanem?

Św.: — Homan był zaufanym niemieckim redaktorem. Machury. Do pracowników-Polaków odnosił się wrogo. Widywałem go często, jak chodził do lokali publicznych z kołmierzem niemieckim i Machurą, a nigdy w towarzystwie Polaków. W czasie nalotu bombowców niemieckich na Anglię. Homan pisywał artykuły pochwalne na cześć Niemców. Stanisławowski personel nie obawiał się.

rialne, które wystarczały mu na życie oraz dobre dokumenty.

„Homan gorszy od Niemców”

Przed pulpitem dla świadków staje JAN PIOTROWSKI, linotypista w „Kurierze”. Opowiada on:

— Homan był gorszy od Niemców. Straszyl mnie często obozem i oskarżał przed Machurą. Pracownik drukarni. Otto, wyraził się źle o Machurze. Homan powtórzył to Niemcowi, który chciał Ottona zastrzelić.

Nie lepsze świadectwo wystawia Homanowi ŚW. ANTONI STAWIARSKI. O Stanisławach świadek wydaje dobrą opinię. ŚW. WŁADYŚŁAW MICHNIEWSKI mówi o pracy konspiracyjnej osk. Tomzy, która pracowała w Z. W. Z. we wsi Żuraw. Twierdzi on, że o pracy oskarżonej w „Kurierze” nie wiedział. Mówi, że o udziale Tomzy w pracy konspiracyjnej dokładnie może powiedzieć znany partyzant Jerzy Kurpiński (ps. „Ponury”).

Na pytanie prok. Pietrzykowskiego, o okoliczności, jakie towarzyszyły aresztowaniu współpracownika przed wojennego „Gońca Częstochowskiego”, Ludomira Kucharskiego, który zginął w obozie koncentracyjnym, świadek odpowiada, że o spowodowanie aresztowania Kucharskiego oskarżono Homana, ponieważ we wstępie do cyklu artykułów p. t. „Sprzedane skrzydła” Homan pisał o „dziennikarzu polskim z Częstochowy”, który podał kłamliwą wiadomość o zbombardowaniu przez Niemców Jasnej Góry. Homan zapowiadał, że do sprawy tego dziennikarza (Kucharskiego) jeszcze powróci. Wkrótce po tym Kucharskiego aresztowano.

ŚW. STANISŁAW LESZCZYK, kierownik drukarni, zeznaje, że „chodziły wersje”, iż Homana należało się wystrzegać, gdyż to jest „niepewny człowiek”.

ŚW. KS. MIECZYŚŁAW WĄGNER, który brał czynny udział w pracach organizacji podziemnych, wystawia oskarżonej Tomza jak najpochlebniejszą opinię. Oskarżona zgłosiła się do współpracy w organizacji, po trwającej cały rok inwigilacji, która wykazała, że jest dobrą Polką. Tomza przenosiła pocztę do lasu, przechowywała broń, nauczała na tajnych kursach i ukrywała Żydów.

Nieudane zamachy

ŚW. HENRYK FURMAŃCZYK, b. dowódca jednego z oddziałów partyzanckich, zeznaje:

— Interesowałem się „Kurierem”, gdyż otrzymałem polecenie „inwigilowania pracowników „Kuriera”, od których spodziewałem się otrzymać potrzebne organizacje blankiety, pocztę itd. Przeszkadzał mi mocno Homan, który śledził po

szczęśliwych pracowników o czym powiadomiłem szefa wywiadu w Radomsku, skąd przyszedł rozkaz zastrzelenia Homana. Została mu wysłana trucizna do herbaty, której Homan jednak nie wypił. Po nieudanym zamachu postanowiono Homana zgładzić w czasie nadawanych przez niego audycji lecz i tym razem nie udało się. Gdy Homan żenił się posłano mu w podarunku ślubny papierosnicę ze specjalnie wmontowaną igłą zawierającą cjanek potasu. Liczono na to, że przy otwieraniu papierosnicy Homan ugię się w palec, co spowoduje jego śmierć. I ten zamach spalił na panewce.

Prok.: Czy wyrok na Homana był wydany na piśmie?

Św.: Tak. Jeszcze kilka innych pracowników otrzymało na piśmie polecenie wykonania wyroku.

Św. MISZCZAK, zecer, stwierdza, że Homan odnosił się do niego dobrze, a innych, jak Jagodę i Piotrowskiego szykanował. Stanisław

szowie zachowywali się przyzwyczajenie.

Św. SZYMAŃSKI wyjaśnia, że Zdzisław Stanisław był zaprzyjaźnionym członkiem ZWZ. Mówił mu o tym komendant PZW, Bartek, który przedstawił Stanisza, jako redaktora pisma „Za Wolność”.

ŚW. JERZY KURPIŃSKI (Ponury) był inspektorem obwodowym AK na okręg częstochowski. Nie wiedział, że Tomza, która miała „skrzynkę” z Żurawiu, pracowała w „Kurierze”.

ŚW. STANISŁAW SADOWSKI, sekretarz Związku Partyzantów w Radomsku, zna Starostęckiego od 1941 r. Starostęcki powiedział mu, że w „Kurierze” pracuje na rozkaz organizacji. Mimo to świadek uważa jego pracę w „Kurierze” za zdradę narodu.

ŚW. ZYGMUNT KRYGER, kierownik biura Zrzeszenia Prywatnego Przemysłu Konfekcyjnego w Częstochowie, jest jedynym świadkiem, powołanym przez Homana, o którym wyraża się pochlebnie. Po zbadaniu go Sąd zarządza przerwę do dnia dzisiejszego.

SPORT

Mitic przegrywa w Sztokholmie

Sztokholm. W Sztokholmie rozpoczęło się międzypaństwowe spotkanie tenisowe Szwecja — Jugosławia.

W pierwszym spotkaniu Mitic (Jugosławia) przegrał niespodziewanie z mało znanym Szwedem Oernbergiem w stosunku 8:10, 6:4, 4:6. W drugim — Jugosławianin Pallada pokonał Johanssona (Szwecja) 3:6, 7:5, 6:3.

Po pierwszym dniu stan meczu brzmi 1:1.

Z Czortkiem w lekkiej

Skład Polski na mecz z Węgrami

28 bm. drugie spotkanie w Katowicach

Warszawa. Kpt. związkowy PZB Derda ustalił skład reprezentacji bokserskiej Polski na międzypaństwowe spotkanie z Węgrami, które odbędzie się w ramach Tygodnia Przyjaźni. Polsko-Węgierskiej dnia 24 bm. w Warszawie.

Barw Polski bronić będą: w. musza — Kasperczak, w. kogucia — Grzywoz, w. piorkowa — Bazarnik, w. lekka — Czortek, w. półśrednia — Stysa, w. średnia — Koleczyński, w. półciężka — Szymura, w. ciężka — Klimecki. Rezerwowi: Patora, Tyczyński, Szymański, Komuda, Kazimierz.

Sztafety z całego kraju przybiegną na Kongres Zjednoczeniowy

Warszawa. W dniu Kongresu Zjednoczeniowego Partii Robotniczych 8 grudnia 1943 r. przybędą do Warszawy sztafety młodzieży z całego kraju.

Sztafety wyruszą z Gdańska, Olsztyna, Białegostoku, Lublina, Rzeszowa, Katowic, Wrocławia i Szczecina. Zakończenie biegów nastąpi w dniu 8 grudnia na Placu Zwycięstwa w Warszawie, po czym zawodnicy kończący sztafety zameldują się na Kongresie Zjednoczeniowym.

Trasa sztafet wynosi łącznie około 3200 km. Poszczególne sztafety przebiegać będą przez wszystkie większe miasta Polski.

Poszczególne odcinki sztafety wynosić będą w miastach 200 m, na szosach 500 m. W ciągu jednego dnia sztafeta przebiega jeden etap.

Start i przebieg sztafet będzie miał charakter szczególnie uroczysty. We wszystkich miejscowościach na trasie, komitety partyjne PPR i PPS oraz ZMP składają będą pieczęcie i podpisy pod meldunkiem niesionym przez zawodników.

Organizatorem biegów sztafetowych na terenie całego kraju jest Związek Młodzieży Polskiej.



NIEDZIELA, 14 LISTOPADA

6.57 Sygnał stacji. 7.00 Sygnał czasu, pobudka. 7.05 Wiadomości gospodarcze dla wsi. 7.20 Muzyka. 8.00 Skrzynka radiowa współzawodnicząca. 8.55 Wiadomości Społeczne. 9.00 Nabożeństwo. 10.00 Audycja dla chorych. 10.10 „Piła-miasto Staszów”. 11.00 Wzrostka radiowa. 11.30 Transmisja z kopalni. 11.40 Audycja. 11.45 Przemówienie inauguracyjne. 11.50 Początek „Tygodnia Studentów”. 12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Poranek symfoniczny. 13.00 Radiokronika. 13.15 Koncert. 14.00 Pogadanka. 14.10 Audycja dla dzieci. 14.30 Koncert. 15.00 „Zemsta”. 16.00 Historia baletu francuskiego. 16.45 Nowe książki. 17.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18.00 „Okrety zaginione”. 18.15 Audycja O. K. Z. 18.40 Wiadomości sportowe. 18.50 „O człowieku, który stracił się targać”. 19.15 Koncert. 20.00 Dźwięki. 20.30 2-ga część koncertu. 21.00 „Czechosłowacja przemawia do gór”. 21.30 „Europa polskim górskim”. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.10 Orkiestra taneczna. 22.45 Program. 22.48 Audycja rozrywkowa. 23.00 Dziennik. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Program. 24.00 Hymn i koniec audycji.

Zdobycze Wielkiej Rewolucji Listopadowej drogowskazem ludu pracującego Polski.

Destrukcyjna rola „Kuriera”

Sąd przystępuje do przesłuchiwania w charakterze biegłego RED. JACKA WOŁOWSKIEGO z Warszawy, który stwierdza, że można było uchylić się od pracy w propagandzie niemieckiej. W pierwszych dniach listopada 1939 r. delegat Związku Dziennikarzy i Literatów wystosował pismo, zakazujące współpracę z prasą niemiecką. Dziennikarze zaczęli się chwycić różnych prac, lecz na usługi okupanta nie poszli.

Pracowników gazdiniówek skazano na infamie. „Kurier Częstochowski” miał b. złą opinię. Pismo to śledzono uważnie, bo nadawało sobie miano pisma katolickiego, dociera-

ło nawet do Warszawy i było jednym tego rodzaju pismem w t. zw. „generalnej gubernii”. Stwarzało ono pozory, że redagowane jest przez kler, a przez swój „dodatek dla katolików” zyskiwało sobie wielu czytelników na wsi. W lasach jankowskich biegły spotykał ludzi, czytających „Kuriera”. Pismo to wpływało na nich ujemnie. ZDZISŁAW STANISZ powołuje się na współpracę z komórką „N”. Komórka „N” była ściśle zakonspirowana i członkiem jej nie wolno było zajmować się przenoszeniem broń czy bibuły, jak również nie wolno im było pracować w żadnej innej komórce podziemnej. Pracownik komórki „N” miał środki mate-

Pod św. Jerzym i smokiem i wiele innych pamiątek historycznych.

Następnego dnia na interpelację w parlamencie, rząd brytyjski oświadczył: „że z wojskowego punktu widzenia, przedsięwzięto wszystko dla obrony wybrzeży brytyjskich; że niewykluczone są dalsze, znacznie poważniejsze ataki na brytyjską ziemię; że rząd Jego Królewskiej Mości w dalszym ciągu nie będzie pertraktował z nieprzyjacielem, który nie oszczędza w walce ludności cywilnej i kobiet (potakiwania). Dziś nie wchodzi już w grę los Anglii, lecz los całego cywilizowanego świata. Wielka Brytania gotowa jest wziąć udział we wszelkich międzynarodowych akcjach, mających na celu przeciwdziałanie tym strasliwym napaściom, zagrażającym całej ludzkości”.

W parę tygodni później rozpoczęła się konferencja przedstawicieli państw całego świata w Waduzie.

Wybrano właśnie Waduzę, ponieważ w wysokich Alpach nie istniał problem niebezpieczeństwa salamander i ponieważ tam właśnie schroniła się znaczna część zamożnych i wybitnych osobistości z krajów nadmorskich. Konferencja, jak to powszechnie przyznawano, zabrała się energicznie do rozwiązywania wszelkich aktualnych zagadnień światowych. Przede wszystkim wszystkie kraje (łącznie z Szwajcarią, Albanią, Afganistanem, Boliwią i innymi państwami śródlądowymi) zasadniczo odrzuciły możliwość uznania salamander za samodzielne, walczące mocarstwo, gdyż w takim wypadku także i ich salamandry mogłyby się uważać za obywateli państwa salamander. Nie jest rzeczą wykluczoną, że uznane w ten sposób państwo Salamander zaprzęgnęło by wykonywać władzę zwierzchnią nad wszelkimi wodami i brzegami, w których żyją salamandry. Z tego powodu ani prawnie ani formalnie nie można salamandrom ani wypowiedzieć wojny, ani też próbować jakiegokolwiek nacisku międzynarodowego. Każde państwo ma tylko prawo wystąpić przeciwko swoim salamandrom; to już jego ściśle wewnętrzna sprawa. Dlatego też nie może być mowy o jakimś zbiorowym dyplomatycznym czy wojskowym demarche w stosunku do salamander. Państwom, napadniętym przez salamandry, należy zapewnić pomoc międzynarodową w tym sensie, że przyznawane im będą pożyczki zagraniczne dla celów obrony.

Wówczas Anglia wysunęła projekt, by wszystkie państwa zobowiązały się przynajmniej wstrzymać dostawy broni i materiałów

wybuchowych dla salamander. Po starannym przemyśleniu projekt ten został odrzucony w pierwszym rzędzie dlatego, że zobowiązanie to zawarte jest już w konwencji londyńskiej; po drugie dlatego, że nie można żadnemu państwu zabronić dostarczać własnym salamandrom — „oczywiście dla własnej potrzeby” — wyposażenia technicznego i broni, potrzebnej do obrony własnych brzegów; po trzecie dlatego, że państwom morskim „ze zrozumiałych względów” zależy na utrzymaniu dobrych stosunków z obywatelami morza i że dlatego uważają one za słuszne „powstrzymanie się od wszelkich akcji, które salamandry mogłyby uważać za pewnego rodzaju represję”. Jednakże wszystkie państwa gotowe są zobowiązać się dostarczać broni i materiałów wybuchowych także i państwom, przez salamandry napadniętym.

Na poufnej konferencji przyjęty został wniosek Kolumbii, by nawiązać z salamandrami chociaż nieoficjalne pertraktacje. Trzeba wezwać wodza salamander, by wysłał na konferencję swoich pełnomocników. Przedstawiciel Anglii zastrzegł się przeciwko temu kategorycznie, odmawiając zasiadania na posiedzeniu wspólnie z salamandrami. Ostatecznie musiał iść na ustępstwa: ze względu zdrowotnych na ten czas wyjechał do Engadin. Tej samej jeszce nocy ze wszystkich państw morskich nadawano wzywaniem, by Jego Ekscelencja pan Wódz Salamander mianował swych zastępców i wysłał ich do Waduzy. Nadeszła chrapliwa odpowiedź: „Jeszcze tym razem przyjeździecie do was. Następnym razem wasi delegaci przyjadą do mnie, do wody!” I jeszcze wiadomość oficjalna: „Upoważnieni przedstawiciele salamander przyjadą pojutrze wieczorem Orient-Ekspressem do stacji Buchs.”

W szybkim tempie czyniono wszelkie przygotowania na przyjęcie salamander. Postarano się o najbardziej luksusowe w Waduzie łazienki; specjalny pociąg przywiózł w cysternach wodę morską do wanień dla salamander — delegatów. Wieczorem na stacji w Buchs miało odbyć się tylko powitanie, tak zwane oficjalne, przedwili się więc na stacji sekretarze poszczególnych delegacji, przedstawiciele władz miejscowych i coś ze dwustu dziennikarzy, fotografów i kinooperatorów. Punktualnie o godzinie 6.25 Orient-Ekspresz zjechał na stację. Z salonki na czerwony dywan wysiadło trzech wysokich, eleganckich panów, z nimi paru wytwornych, dobrze prezentujących się sekretarzy z okazałymi tekami.

(Ciąg dalszy nastąpi)

KAROL ČAPEK

TLUMACZYŁA J. BULAKOWSKA

Wtorka z Salamandrami

70)

Tej samej nocy odezwał się przez radio chrapliwy, ponury i gniewny głos wodza salamandry: „Halo, wy, ludzie! Niech Anglia nie robi głupstw! Jeżeli będzie zatruwała nam wodę, my będziemy zatruwać wam powietrze. Stosujemy tylko wasze własne metody walki. Nie jesteśmy barbarzyńcami. Nie chcemy wcale walczyć z ludźmi. Pragniemy jedynie żyć. Proponujemy wam pokój. Będziecie dostarczać nam waszych produktów i sprzedawać wasze łupy. Jesteśmy gotowi dobrze wam za to zapłacić. Proponujemy więc wam więcej, niż pokój — proponujemy wam transakcję handlową. Za wasze łupy proponujemy wam złoto! Halo, wzywam rząd Wielkiej Brytanii. Podajcie nam cenę za południową część Lancashire, obok zatoki Wash. Dajemy wam trzy dni na namyśle. Na ten okres czasu wstrzymujemy wszelkie kroki nieprzyjacielskie, prócz blokady”.

W tej chwili kanonada na wybrzeżach angielskich ucichła. Zanikły także i działa podmorskie. Zrobiło się naraż cicho, jakoś straszliwie cicho. Rząd brytyjski oświadczył w parlamencie, że pertraktować z salamandrami nie ma zamiaru. Ostrzeżono jednakże obywateli nad zatoką Wash i Lynn Deep, że przewidywany jest wielki atak salamander na tę okolicę, że należałoby wybrzeże opuścić i przenieść się w głąb lądu. Jednakże oddane do dyspozycji pociągi, samochody i autobusy wywoziły tylko dzieci i trochę kobiet. Mężczyźni wszyscy pozostali na miejscu; nie mogło im się wprost w głowie pomieścić, że Anglik mógłby stracić swoją ziemię. W minutę po upływie terminu trzydniowego zawieszenia broni, padł pierwszy strzał. Był to pocisk z działa angielskiego, oddany przez Royal North Lancashire Regiment przy dźwiękach marsza pułkowego „Czerwona Róża”. Wówczas targnęła powietrzem straszliwa eksplozja. Ujście rzeki Nien zapadło się w morze, które wtargnęło od strony zatoki Wash. Prócz wielu innych zalały także iłe morskie słynne ruiny Wisbeck Abbey, Holland Castle, gospode

Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 złotych — z przesyłką pocztową 135 złotych — z odnośnikiem do domu 170 złotych — PKO Katowice III-4950
Dział Ogłoszeń: Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 03. — PKO Katowice III-4830

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9 tel. centrali Spółdz. Wyd. Ośw. „Czytelnik” 309-73, wewnętrzny: sekretariat 001, kronika 003 telefon nocny 005, wyd. „Wieczór” 006, dział sportowy 007, naczelny redaktor 311-84. — Reklamy nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—12 codziennie. — Administracja Wydawnictw: Katowice, ul. Młyńska 9 tel. wewnętrzny: kierownik 003, dział prenumeraty 008. Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Wydawca: „CZYTELNIK”. Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 08.